

# Maskarada sztuki

## Zażydzenie filmu polskiego

O ile teatr (zwłaszcza rewia) jest w Polsce gęsto zażydzone, ale przecież uwzględnia jakiś „numerus clausus”, dla chrześcijan, to film i cała filmowa wytwórczość krajowa jest tak całkowicie opartą na przez bojowych nacjonalistów żydowskich, że w stosunku do „gojów” przestrzega się w tej dziedzinie bezwzględnie

### NUMERUS NULLUS!

A więc scenariusz może pisać tylko Konrad Tom, Yellin - Jelin, Napoleon Sadek onże Natan Rozenbaum, lub Dromlewiczowa. Teksty są tylko Szlechtara, Hemara - Heszelsa, Jerzego - Ryby, Juondota - Głajgiewichta. Muzyka rzecz prosta tylko Gold, Wars - Warszawski, Katuszek - Kutasek, Szer. Reżyserem musi być Waks - Waszyński, Zwykły gudyaj z Kowla, Lajtes, Gardan, Kaden, Ordynski — niejako cadyk tej branży, Łowicz - Fajflowicz — typ o ciemnej przeszłości, Majblum - Majflower, Szabego.

Monopolistą - dekoratorem jest Rotmil.

Rada Naczelna Przemysłu Filmowego — wszyscy bez wyjątku żydzi. Nawet pracownicy biura.

Dyrektorem biura jest Handt, którego sekretarka Silberlastówna - Niemirska była zamieszana w aferę komunistyczną w Radomiu.

Producenci filmowi w Polsce — prawie wszyscy żydzi: Finkelstein Fenigstein, Grünstein, Rozen, Lipkow, Niemirski.

Generalnym operatorem jest Steinwurcel.

Istnieje wytwórnia „Panta-film”, na czele której stał W. Sieroszewski, F. Goetel i — Weronicz. Ten ostatni izraelita.

### PAT

Przedstawicielem filmowym Pata zagranicą jest żyd Romil. Ponieważ szefami produkcji filmowej są jak widzieliśmy starozakonni geniusze, nie więc dziwnego, że kierowani nienawiścią i pogardą do Polaków obsadzają „Swym” wszystkie, nawet podrzędne role nie dopuszczając Polaków, na reżyserowania filmów historycznych. Polacy mogą tylko zamiatać przestawiać dekoracje, w najlepszym razie statystować. Z konieczności dają jeszcze role „gojów”, bo na razie nie ma sił żydowskich, takich, jak Stępowski, Węgrzyn, Jaracz. O ile chodzi o operatorów, stworzono na gwałt kadrę i wyszkolono już żydowskich. Poprzezywano ich z francuska, z rosyjska, nawet, o zgrozo! z niemiecka, aby tylko zakryć ich prawdziwe woniejące cebula, oblicza.

### PIETNO TANDETY

To 110 procentowe zażydzenie filmu „polskiego” wybito koszmarnie piętno tandety. Na całej produkcji filmowej w kraju. Idee, sympatie, światopogląd żydostwa są w większości filmów produkowanych w kraju, albo wręcz wyraźnie lansowane, albo przemycane i szwarowane. Jeśli tego nie ma film żydowski

stara się przynajmniej publiczność polską ogłupić i zdemoralizować. Nie tyle może pod względem seksualnym, bo nad tym czuwa dzielnie i sprężysto nasza cenzura oraz Główny Urząd filmowy, ale pod względem zainteresowań, zwracając myśl polskich kinowalców ku sprawom głupim, bezmyślnym i jałowym. Wzamięn za to nie daje się jednak ani żdźbia artyzmu, czy szlachetnego wzruszenia.

### PROFANACJA

Do naszych spraw i postaci historycznych podchodzi się po chamsku, fałszując prawdę, tło, okoliczności, a przed wszystkim ten subtelny posmak kultu dla przeszłości. Bo cóż może taki stu procentowy izraelita, jak np. Lajtes dać z ducha polskiego. I właśnie taki żyd reżyseruje... „Kościuszkę pod Racławicami”, a drugi macher od filmu, Tom, obrabia „Księcia Józefa”. Dojdziemy do tego, że obraz o świętym Stanisławie reżyserować będzie Waks - Waszyński lub Łowicz - Fajflowicz! To są sprawy naprawdę straszne!

### KRÓTKOMETRAŻÓWKI

Jeszcze gorzej, bo wręcz beznadziejnie jest w dziedzinie filmu krótkometrażowego i w produkcji t. zw. „dodatków”, które publiczność niesłusznie nazywa w czambuł „patowskimi”, bo je „Pat” eksploatuje, t. j. wynajmuje kinom. Tę branżę opanował całkowicie t. zw. związek producentów filmów krótkometrażowych, produkujący rocznie kilkadziesiąt myślnych, ordynarnych, głupich i tandetnych filmów. Związek ten 100-procentowo żydowski, jako że tworzą go m. in.: Turbowicz, Dromlewiczowa, Wohl, Emmer, Jonilowicz, Handt — związany jest z „Patem” haniebną umową, która wprawdzie daje szefowi

GOSPODA POD  
**ZŁOTĄ KACZKĄ**  
w stylu XVI wieku  
KROLEWSKA 11 przy SIMIE  
otworzyła swoje poczwale  
**GOŚCIU MIŁY,**  
**KU SZLACHETNEMU**  
**UGOŚCZENIU CIĘ**  
Staropolskim obiadem 3,50 zł —  
Kolacja Tradycyjne fanabery i fryzasy

eksploatacji wydziału filmowego „Pata” wielką, jawnie zagwarantowaną prowizję, lecz nie pozwala „Patowi” na wyświetlanie filmów pozazwiązkowych. Choćby jakie ministerstwo (oświata, komunikacja, rolnictwo) z najważniejszych i palących względów społeczno - państwowych chciało wyświetlić jakiś dodatek aktualny, czy propagandowy, „szef eksploatacji” Pata protestuje, powołując się na wieczystą umowę z żydami!

I dzieje się to wtedy, gdy wszystkie rządy narodów dążących do określonego celu, potra-

fiły zaprząć film do wielkiej pracy uświadamiania i propagandy.

### CZAS Z TYM SKOŃCZYĆ

Skutek jest ten, że publiczność polska jest dodatkiem monopolistowskich żydowskich zanudzań i ogłupiania, a władze administracyjne są bezsilne nawet, gdy im na czymś pod względem niecierpiącej zwłoki propagandy zależy.

Przykładów jest moc. Ten stan bezsilności Gospodarzy Państwa ma podobno uleść rewizji, bo sprawami tymi zajęły się ostatnio gorliwiej ministerstwo spraw wewn., i Prezydium Rady Ministrów.

Widzimy więc, że sprawa filmu w Polsce jest beznadziejna, opartą na przez żydów. Jeśli wła-

dze nie położą kresu temu roznoszeniu izraelickiemu, w niedalekiej przyszłości czytać będziemy następujące plakaty reklamowe (drukowane rzecz prosta u Szpiegelsztajna):

### AFISZ

„W kinach „Światowid” Lejmana, „Colosseum” Trauba, „Panie” i „Capitolu” Hochmana wyświetlany jest wspaniały film „polski”.

W rolach głównych: Znicz - Rajertag, Nora Ney — Steinwurcel, Sielański - Nasielski.

Reżyserował: Waks - Waszyński.

Dekoracje: Rotmil.

Muzyka: Wars - Warszawski.

Teksty piosenek: Jurandot - Głajgiewicht.

# Żyletki w grobach faraonów

## Wysta a wykopalisk polskiej wyprawy archeologicznej

Z daleka, z pustynnych okolic gorącej doliny Nilu przyjechały do nas prahistoryczne wykopaliska, świadectwo dawnej kultury i sztuki starożytnych Egipcjan. Niewielki, dwudziestokilometrowy wzgórek Tell, na zachód od słynnej świątyni Horusa to dawne starożytne miasto Edfu. Tam poczynili polscy archeolodzy: prof. Kaz. Michałowski i prof. J. Manteuffel ciekawe odkrycia, stamtąd przywieźli do Polski cenne wykopaliska.

### 1 WYPRAWA

Ekspedycja spędziła przy pracy 2 miesiące: styczeń i luty b. r., zatrud-

nając około 200 robotników. 22 skrzynie cennych okazów były rezultatem pierwszej polskiej wyprawy archeologicznej po za granicami Polski.

Zbiory nadeszły do Warszawy przed trzema miesiącami. Naturalnie tak długa podróż musiała uszkodzić porządnie kruche przedmioty, uszkodzenia te jednak po mistrzowsku naprawiono. Oto jeden mały niedziadzi banuszek z okresu VIII dynastii (około 1500 lat przed Chrystusem), przywieziono do Polski dość niedźwiedź w małych kawałkach. Przy pomocy jednak specjalnej masy papierowej i kleju zrekonstruowano go tak, że nie widać naci pajimniejszej skazy. Po-

dobnie naprawiono uszkodzenia sarkofagów w których znajdowały się mumie. Same mumie niekiedy nie zawędrowały do nas, rząd egipski zabronił bowiem wywożenia ich z obrębu państwa.

### PRZYORY TOALETOWE W „MASTABACH”

„Mastab” to grobowiec rodzinny, zbudowany z suszonej na słońcu cegły.

dziwe żydowskie ghetto: małe izraelki, ślepe uliczki, jakby przyklejone do murów domostw to wyraźnie odseparowana, tak bardzo różniąca się od pozostałej wyposażonej w wygodne urządzenia dzielnicy rzymskiej Edfu, żydowska kolonia.

Wyprawa do Egiptu polskich uczonych dała im piękny materiał archeologiczny. W gruzach starożytnego miasteczka Edfu znaleźli oni nieocenione skarby, niestety nie wszystko



Plaskorzeźba egipska

## Zła przemiana materii Przyspiesza starość

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Filtrami dla krwi jest wątroba. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności

wątroby i nerek.

Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach nerek zły przemian materii, chronicznych zaparciach, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie mają zastosowanie ziola „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysyła labor. fizj-chem „Cholekinaza” Warszawa, Nowy Świat 5. oraz apteki i skł apt.

## Zycie kulturalne

Grób F. Chopina na cmentarzu Père Lachaise w Paryżu, znajdujący się w stanie zaniedbania, został odrestaurowany staraniem i kosztem instytutu Chopina w Warszawie. Dotychczasowe koszty konserwacji, poniesione przez Instytut Fr. Chopina wynoszą 1435 frs.

Pragnąc nie dopuszczać w przyszłości do ponownego zaniedbania tego grobu, będącego świętością narodu polskiego, zarząd Instytutu Fr. Chopina uchwalił roztoczyć stałą opiekę nad miejscem spoczynku naszego wielkiego muzyka.

**ODCZYT POLSKI W U. S. A.**  
W polskim klubie artystycznym w Chicago odbył się odczyt powieściopisarki p. H. Dobrowolskiej o współczesnej literaturze polskiej.

**TEATR**  
Baryton warszawski p. Jerzy Czapliski zaangażowany został na sezon zimowy przez Chicago City Opera Company. Wystąpi on po raz pierwszy w „Aidzie” Verdiego w dn. 30 października.

**FILATELISTYKA**  
NOWE ZNACZKI AMERYKAŃSKIE  
Departament Poczty U. S. A. wypu-

ścił nowy znaczek trzycentowy dla upamiętnienia 150-lecia ogłoszenia Konstytucji Stanów Zjednoczonych.

**LITERATURA**  
SŁOWNIK AKADEMII FRANCUSKIEJ

Osme wydanie Słownika Akademii Francuskiej ukazało się akurat w 300-lecie jej istnienia, bo w r. 1935. Natychmiast zastąpiono go opracowywaniem nowego wydania. Ale idzie to bardzo powolutku: po dwóch latach nie dobiegniemy nawet do połowy litery A. W okresie wakacyjnym na posiedzeniach zjawia się czterech — pięciu „Niesmiertelnych”. W ostatni czwartek zastanawiano się nad słowami: acre, acréte, acrimonia. Nieprędko będzie gotowe IX wydanie...

**SPOŁECZYSTWO ŚREDNIO-WIECZNE**

Zainteresowanie średniowieczem jest ciągle silne. Człowiek dzisiejszy o wiele lepiej czuje i rozumie człowieka Wieków Średnich, niż człowieka Odrodzenia czy Oświecenia. W niejednym możemy znaleźć wzór w owych odległych czasach. Choćby ustrój państwowy: hierarchia, korporacjonizm, zorganizowanie rzemieślników w cechy. Odseparowanie się od żydów. Frantz Funck - Brentano, który przed kilku laty napisał książkę o Odrodzeniu (omawialiśmy ją w swoim czasie na łamach „ABC”), obecnie wydał u Flammariona w kolekcji „Wczoraj i dziś” nową rzecz p. t. „La Société au Moyen - Age”. Tytuł budzi zainteresowanie. Trudno niewątpliwie zajmie każdego, Brentano bowiem jest niezwykle wybitnym historykiem, ale i dobrym pisarzem.

### MUZYKA

W związku z pracami nad zbiorowym wydaniem dzieł Chopina Instytut Fr. Chopina zamierza przystąpić w niedługim czasie do nakładu opracowanych i gotowych do druku poszczególnych zeszytów. To pierwsze w odrodzonej Polsce i obecnie jedyny polski wydawnictwo zbiorowe dzieł Chopina będzie się ukazywać w dwóch wydaniach: żródlowym i szkolnym. Pragnąc udostępnić nabywcę dzieł Chopina najszerszym kołom miłośników muzyki, Instytut Fr. Chopina zapowiada sprzedaż wydawnictwa na dogodnych warunkach w drodze subskrypcji. Warunki subskrypcji będą ogłoszone w najbliższych tygodniach.

### W WOŁOMINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Szadkowskiej (kiosk gazetowy)

## Program festiwalu

na niedzielę, 3 października

Godz. 10.30: Katedra Św. Jana — Uroczysta Suma, podczas której śpiewa Chór Katedralny.

Godz. 12.30: Zwiedzanie zabytków, muzeów i wystaw. (Zbiórka w lokalu Zw. Prop. Turyst. — Pl. Teatrny, róg Wierzbowej).

Godz. 15.30: Teatr Narodowy „Zycie snem” Calderona; Teatr Polski: „Lato w Nohant”; Teatr Letni: „Przyjacie”; Filharmonia Warsz.: Koncert Symf. Wykonawcy: Ork. Symf. A. Szlepińska (śpiew), W. Małcużyński (fortepian), K. Wilkomirski (wieloletni), oraz koncerty orkiestr de-

tych w Parku Ujazdowskim i w Ogrodzie Saskim.

Godz. 17.30: Koncert ork. dętej na Rynku Starego Miasta.

Godz. 18.30: Sala P. A. L. — Wieczór aut. L. Staffa.

Godz. 19.30: Wyświetlanie filmów artyst. na Rynku Starego Miasta.

Godz. 20.30: Pochód propagandowy ulicami Warszawy (punkt wyjścia: Łazienki).

Godz. 21.30: Widowisko popularne na Rynku Starego Miasta. W ciągu całego dnia: Kiermasz artystyczny na Rynku Starego Miasta. Wieczorem iluminacja zabytków.

**RADIO K. RUSZKOWSKI**  
Marszałkowska 117 Firma Chrześcijańska  
POLECA **TELEFUNKEN** oraz innych znanych firm  
GRAMOFONY, PŁYTY „ODEON” Spłaty długoterminowe

Przywódca sektoru wiejskiego O. Z. N. ger Galica jest z pochodzenia goralem.

(z prasy)



Góralu czy ci nie żal.

## Policja interweniuje podczas ślubu

### Pan młody nie może być za stary

Stare holenderskie miasto, Amsterdam, miało nie dawno niecodzienną sensację, a mianowicie wkroczenie policji do urzędu stanu cywilnego w chwili odbywania się ślubu. Policjanci chwycili pana młodego i odstawili go do auta policyjnego, które odwoziło go do komisariatu. Tam odbyła się tragicomiczna scena konfrontacji z rodziną panny młodej. Wyjaśniło się, że ma ona zaledwie 17 lat, gdy jej narzeczoną przekroczył już 50-kę. Na małżeństwo to nie mogli zgodzić się rodzice narzeczonej, którzy byli poważnymi podmiejskimi gospodarzami. Powołali się przy tym na staroholenderskie prawo zwyczajowe ustalające, że różnica wieku między małżonkami nie może być większa jak 15 lat.

Tym razem „państwo młodzi” nie chcieli zastosować się do tego prawa i dopiero interwencja policji przeszkodziła ich małżeństwu.

## Niedzielne popołudniówki w Teatrze Narodowym i Letnim

W niedzielę, o godz. 4 po poł. Teatr Narodowy gra premierą krótkowięt „Maż z grzeszcznością”, z Lubieńskiego, Czaplinskiego, Bogdańskiego, Leszczyńskiego, Wesołowskiego i Łapińskiego.

W niedzielę, o godz. 4-jej po poł. ukaże się po raz pierwszy melodrama i dowcipna komedia muzyczna „Miłość przy świecach” z Niemirzanką, Ruszkowskim i Zabczyńskim na czele.